

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARZY

Nr 261 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | PŁOCK, SOBOTA 10 LISTOPADA 1928 ROKU. | Konto czekowe P. K. O. 61990. | ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINC 5 Z

28 dziewcząt utonęło.

KAIR, 10.11 (Tel. wł.). Łódź nadmiernie obciążona dziewczętami, przejeżdżającymi na drugą stronę rzeki po kwiaty—zatonęła. Ze znajdujących się na łodzi

dziewcząt 28 utonęło. Tragiczna ta katastrofa wywołała przygnębiające wrażenie w całym mieście.

Depesza hołdownicza studentów dla Hoovera.

KRAROW, 10.11 (Tel. wł.). Akademy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wystali do Hoovera, jako członka honorowego tegoż Uni-

wersytetu, depeszę hołdowniczą, z powodu wybrania Hoovera na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Ile głosów otrzymał Hoover?

NOWY YORK, 10.11 (tel. wł.). Ostatecznie obliczona ilość głosów, jaką otrzymał przy wyborach Hoover, wynosi 19,000,000. Kontrkandydat Hoovera Smith

otrzymał 12,500,000 głosów. Komitety organizacji kobiecych wydały wspólną odeswę, w której entuzjastycznie witają wybór Hoovera.

Przesilenie gabinetowe w Rumunji.

BUKAREST, 10.11 (tel. wł.). Minister Titulescu, któremu rada regencyjna powierzyła utworzenie gabinetu, złożył wczoraj swój mandat. Titulescu oświadczył, że utworzenie rządu narodowego jest niemożliwe. Jednocześnie podał radzie regencyjnej projekt, aby powierzyła misję utworzenia gabinetu przywódcy chłopów Manju.

Rada regencyjna o godz. 4 pp. poruciła utworzenie gabinetu posłowi Manju oraz zasnaczyła, aby Manju przedstawił listę gabinetu do godziny 11 dnia dzisiejszego. Jeżeli rada regencyjna zatwierdzi przedstawioną przez Manju listę, to jutro nastąpi zaprzysiężenie ministrów.

Kryzys gabinetowy we Francji.

PARYŻ, 10.11 (tel. wł.). Prezydent Doumergue powierzył utworzenie gabinetu Poincarému, który propozycję przyjął. Po przyjęciu propozycji Poincaré zwołał posiedzenie wszystkich ministrów poprzedniego gabinetu, za wyjątkiem ministrów Heriota, Periera,

Sarrauta i Quiella. Posiedzenie to trwało parę godzin. Następnie Poincaré odbył dłuższą konferencję z 4 powyżej wymienionymi ministrami. W kołach politycznych przypuszczają, że kryzys gabinetowy zakończy się w dniu dzisiejszym.

Uroczystości Dziesięciolecia Niepodległości w Warszawie.

WARSZAWA, dn. 10.11 (Tel. wł.). Od wczoraj rana pomimo niepogody panował na ulicach miasta wzmógłny ruch. Wszędzie ostateczne przygotowania do dzisiejszych uroczystości. W dniu wczorajszym wieczorem wszystkie gmachy państwowe i wiele prywatnych były oświetlone. Ulicami miasta przechodziła reprezentacyjna orkiestra policji państwowej z pochodniami. Rano odbył się hołd młodzieży żydowskiej przed Panem Prezydentem i marszałkiem Piłsudskim. W hołdzie tym wzięło kilkanaście tysięcy młodzieży obojga płci. Wieczorem odbyła się w sali Rady Miejskiej uroczysta akademja pocztowców. Dziś od rana odbyły się nabożeństwa w kościołach dla młodzieży. Gdy piszemy te słowa—młodzież

zgrupowała się na Placu Saskim celem złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i oddania hołdu Panu Prezydentowi, który przybędzie na Plac. Następnie młodzież szkolna pochodem uda się do Belwederu, gdzie złoży hołd marszałkowi Piłsudskiemu. O godz. 10 ej odbyło się w obecności Pana Prezydenta otwarcie zjazdu więźniów ideowych. O godz. 10 m. 30 odbędzie się msza żałobna w katedrze św. Jana za poległych policjantów w obronie mienna i życia obywateli. O godz. 12 odbędzie się uroczyste posiedzenie Sejmu. O godz. 3 ej nastąpi symboliczne objęcie przez władze miejskie Starego Miasta. O godz. 4-iej uroczyste posiedzenie Senatu.

Zawody konne w Nowym Jorku.

NOWY YORK, 10.11 (tel. wł.). Narodowe Towarzystwo hodowli koni wydało wczoraj uroczysty obiad na cześć przybyłych do Ameryki zawodników zagranicznych. Na obiedzie obecni byli: m. in. min. pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej, ambasador niemiecki oraz Wojciech Koszak. Dzisiaj rozpoczyna się zawody przy udziale ekipy polskiej, amerykańskiej, kanadyjskiej, belgijskiej, holenderskiej i niemieckiej. Zawody o puchar pła Ciechanowskiego były wielkim wydarzeniem dnia. W zawodach eliminacyjnych brały udział:

ekipa polska i amerykańska. Z pomiędzy jeźdźców naszych pułkownik Rummel otrzymał pół punktu karnego, rotmistrz Antoniewicz przebył trasę bez błędów. Amerykanie wystawili 15 jeźdźców, jeźdźców polskich 6. Zwycięstwo przypadło w udziale ekipie amerykańskiej, której też poseł Ciechanowski osobiście wręczył puchar. Ekipa polska wzbudziła ogólny podziw znakomitą formą. Wśród niezmiernie licznie zgromadzonych gości było b. wielu Polaków.

Cieplice w Ciechocinku.

CIECHOCINEK, 10.11 (tel. wł.). Przed paru dniami na nowym szybie, znajdującym się poza lazienkami nr. 4, w głębokości 850 mtr. natrafiono na gorące żyły solanki.

Temperatura solanki w tej głębokości przekracza 30 stopni Celsjusza, zawartość soli 7 i pół procent. Solanka wykazuje pewne ślady gazu.

Odkrycie tego gorącego źródła stanowił będzie nowy doniosły etap w rozwoju Ciechocinka.

Zarząd zdrojowy wysłał już odpowiedni raport do departamentu zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.



Dalsze wybuchy Etny.

RZYM, d. 10.11 (Tel. wł.). Wbrew przewidywaniom, wybuch Etny nie zakończył się, lecz trwa, a nawet wzmógł się ubiegłej nocy. Lawa dopłynęła do miejscowości Mascali, liczącej 10,000 mieszkańców. Niektóre domy już uległy zniszczeniu. Drugi, mniejszy strumień, zbliża się do miejscowości Nunziata. Most kolei, okrążający Etnę, został zerwany, co pociągnęło za sobą przerwanie komunikacji. Przewidują, że dziś rano może nastąpić przerwanie linii kolejowej na linii Katania—Messyna i że lawa dojdzie aż do morza. Mieszkańcy ewakuują miejscowości zagrożone, korzystając z pomocy wojska i milicji. Na miejsce katastrofy przybyły władze. Pomimo niebezpieczeństwa, zagrażającego mienni ludności, panuje wśród niej spokój. Miejsca zagrożone obchodzą liczne procesje z udziałem księży, Minister robót publicznych, Giurati, przybył samolotem na miejsce katastrofy żywiołowej, aby stwierdzić jej rozmiary i wydać ewentualne dodatkowe zarządzenia. Pomimo, że wybuch Etny przewyższył przewidywa-

ne granice, to jednak katastrofa, jak dotychczas, nie przekroczyła rozmiarów stale co pewien czas powtarzających się wybuchów Etny.

KATANJA, 10.11 (tel. wł.). Według otrzymanych wiadomości, wulkan Etna stopniowo uspakaja się. Wczoraj lawa przerwała tor kolejowy na szerokości 60 mtr. między Mesyną i Katanią. Wczoraj wieczorem uruchomiono dwa statki parowe, w celu utrzymania komunikacji między temi miastami.

RZYM, 10.11 (tel. wł.). Strumienie lawy wypływające z Etny sięgają już 18 kilometrów długości i płyną z szerokością 2 kilometrów oraz rozszerzają się z każdą godziną.

Główny strumień lawy jest już niedaleko stacji kolejowej Massali, ale mimo to tor kolejowy nie został przerwany, gdyż panuje tu przekonanie, że lawa nie dopuszczoną będzie do miasta.

W pobliżu miasta utworzył się nowy krater, który wybuchoł z wielką siłą.

Straszna katastrofa kolejowa.

STANISŁAWOW, 10.11 (tel. wł.). Ubiegłej nocy zdarzyła się straszna katastrofa kolejowa, podczas której 37 osób odniosło rany. Pociąg osobowy, pędzący całą parą z Kołomyj, wpadł na stojący pod zamkniętym semaforem, pociąg osobowy kursujący między stacjami Stanisławow a Czortków.

W gęstym тумanie mgły maszynista pociągu zdążającego do Stanisławowa nie zauważył stojącego pociągu i nastąpiło strasne zdarzenie. Maszynista i palacz cudem ocalili, z 37 rannych, 4 osoby odniosły rany śmiertelne. Przyczyną katastrofy była nieuwaga kierownika ruchu, który został aresztowany.

Po zamknięciu kroniki.

Nakożeństwa kocielae.

Z racji obchodu 10-lecia Niepodległości nabożeństwo główne w bazylice katedralnej odprawi najdostojniejszy nasz Arcyopasterz, kasanie zaś wypowie ks. Pęski.

Znaczek.

Jutro w niedzielę urządza Konferencja meška im. św. Wincentego à Paulo znaczek na nędzę wyjątkową. Obywatele! nie stroniście od kwestarek! Chodźcie o nędzę wyjątkową.

Odozyt.

Jutro urządza Stow. Robotników Chrześcijańskich w swej sali przy

ul. Misjonarskiej d. 10 wieczór z racji 10 lecia Niepodległości, podczas którego będzie wygłoszony krótki odczyt.

KOMUNIKATY.

Zarząd Stow. Kupców Polskich w Płocku wzywa p.p. Stowarzyszonych o udekorowanie i iluminowanie okien wystawowych w dn. 10 i 11 listopada r. b. wieczorem.

Równocześnie zawiadamia, że w dniu 12 listopada r. b. o godz. 7 m. 30 w sali Stow. Rolniczego ul. Kościuszki 6 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie w sprawie podatku dochodowego.

Zarząd.

Dziesięciolecie Wolności.

O wojnę powszechną za Wolność
Ludów — prosimy Cię Pani!

Tak modlił się Mickiewicz, wieszcz-
jasnowidz, przeczuwając, że chwila
ta wymodlona musi dać wolność
Polsce.

I chwila ta nadeszła. Krwiożer
czy zaborcy, nasyciwszy się ciałem
Polski, rzucili się na siebie jak
wściekłe psy, głodne nowych zdobyczy.
I zawiązał bój milionów.

Kto zwycięży?

Oto pytanie, które zadawali so-
bie wszyscy a wśród nich i Polacy.
Od tego bowiem zależała wolność
naszej Ojczyzny. W tej ciężkiej nie-
pewności, Naród polski zwrócił oczy
ku swym wodzom narodowym. I nie
cofnęli się oni od odpowiedzi.

Roman Dmowski i jego otocze-
nie zorientowało się należycie w sy-
tuacji, oświadczaając, że zwycięstwo
musi być po stronie Ententy. Rów-
nocześnie ludzie ci zrozumieli, że w
tym boju olbrzymów, siły polaków są
zbyt nikome. by mogły cokolwiek
uzyskać, że więc należy pracować
na innem polu i przekonać przy-
szłych zwycięzców o konieczności
wskrzeszenia Polski, w ich własnym
interesie.

Pomimo ciężkich chwil, pełnych
zwątpienia, wytrwali oni na zajętem
stanowisku

Usiłowania te poparte ofiarami
poległych naszych bohaterów, na po-
lach Szampanji, Kanłowa, Krecho-
wicz i innych odniosły swój skutek.

I kiedy przed dziesięciu laty 11
listopada 1918 roku potęga Niemiec
i Austrii rozsypała się w gruzy, spełniło
się przewidywanie Dmowskiego dzie-
ki czemu mógł on potem podpisać w
Wersalu traktat pokojowy. ustalają-
cy najważniejsze, bo zachodnie gra-
nice Polski Niepodległej.

Prócz Dmowskiego, byli inni, któ-
rzy nie obejmowali tak szerokich
kręgów przewidywania, a widząc w
Rosji jedynego wroga Polski, wezwali
młodzież naszą do walki z nim.

I poszły na ten zew setki naszej
młodzieży, która wierzyła tym przy-
wódcom. Karnie poszła ta młodzież
do boju o upragnioną Ojczyznę, zna-
cząc swymi ciałami pola bitew.

Cześć jej!

Jezeli nawet ofiarne jej wysiłki
nie zyskały uznania u zwycięzców
wielkiej wojny, którzy zdecydowali
o wskrzeszeniu Polski, my Polacy
musimy uczcić te wysiłki, bo uczest-
nicy ich ofiarowali hasła odrodzenia
Ojczyzny wszystkim co mieli najdro-
szego, bo życie.

Kiedy zaś wodzowie tego klerun-
ku spostrzegli, że są na błędnej dro-
dze i chcieli z niej zawrócić, było
za późno—zapełniono nimi więzienia.
Nie uniknął tego losu sterany w bojach
Wódz Legionów Józef Piłsudski. W
chwili zaś, kiedy więzienia te otwar-
to, Wolność Polski była już zdecy-
dowana dzięki akcji Komitetu Naro-
dowego z Dmowskim na czele.

Dzisiaj obchodzimy tę wielkopomną
rocznicę. I chociaż obchodzimy ją
w czasach ciężkich, kiedy położenie
wewnętrzne jest niepewne, sytuacja
gospodarcza ciężka, a ludność
ledwie wiąże koniec z końcem w
swym życiu prywatnym — dziś po-
winniśmy o tych naszych troskach
codziennych zapomnieć

Bo czemuż są one wobec same-
go faktu uzyskania Wolności?

Czyż nasi poprzednicy nie pono-
sili znacznie większych ofiar i wy-
silków, aby tę wolność uzyskać?

Więc chociaż w życiu codzien-
nym państwa jest wiele rzeczy, bu-
dzących zastrzeżenia, jednakże pa-
nuje nad nimi doniosły fakt istnie-
nia tego państwa

Radujmy się więc w tym dniu
dziesięciolecia wolności, że danem
jest nam żywym oglądać to, o czem
marzyli nasi ojcowie i pradziadowie.

Niech żyje Wolna Polska!

LIST PASTERSKI

J. Em. Ks. Kardynała Aleksandra Rakowskiego z okazji dzie-
sięciolecia Niepodległości Polski.

Aleksander Kardynał Rakowski z
Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski
Arcybiskup Warszawski Wielebnemu
Duchowieństwu Archidiecezji War-
szawskiej pozdrowienie w Panu i
błogosławieństwu pasterskie.

11 go listopada r. b. Polska odro-
dzona obchodzi pierwsze dziesięcio-
lecie swej niepodległości. Przez ten
okres czasu utrwaliła i obroniła swój
byt niezależny za sprawą Opatrzności
Bożej, wstawiennictwem Marii Kró-
lowej Korony Polskiej i orędownic-
twem Świętych Patronów naszych.

Z chlubą wspominam o tem, że
gdy naród cały wspólnym wysiłkiem
poświęcenia i bohaterstwa odpięł
napór wrogów i kapłani nasi, jako
nieodrodni synowie Matki Ojczyzny,
przeżyli się ze swej strony do
zbawienia Polski, zanosząc gorące
modły do Boga w uroczystych bła-
galnych nabożeństwach, wypraszając
ratunek z nieba, budząc otuchę
wśród ludu, podtrzymując ducha
wśród żołnierzy z narażeniem nawet
życia swego, że wspomnę świetlane
imie Księdza Skorupki.

W ciągu tego dziesięciolecia du-
chowieństwo nasze, pasterzując z
poświęceniem po parafjach wśród
ludu wiejskiego i wśród robotników
po miastach, utrwalając zasady zgo-
dy, ładu i porządku społecznego,
przyczyniło się w znaczący mierze
do ustalenia bytu państwowego. Nie
uchylało się od współpracy z czyn-
nikami rządzącymi w tem wszyst-
kiem, co służy ku dobru i pokojowi
powszechnemu i pogłębieniu idei
państwowej, narodowych tradycji i
narodowych idealów.

Gdy więc Polska cała obchodzić
ma uroczyste wielki dla nas dzień
11-go listopada i wspominać będzie
ze szlachetną dumą, jakośmy zerwali
kajdany niewoli i stali się wolni,

równi w rodzinie narodów, niepo-
dlegli i mocarstwom, to i duchow-
ieństwo polskie wspólnem uczuciem
przepełnione, weźmie czynny udział
w powszechnych objawach radości
narodowej, nadto postara się, aby
w dniu tym po całej Archidiecezji
naszej dziękczynne zabrzmiały do
Boga modły.

Podziękowując z całym Duchowień-
stwem moją radość i dumę Pola-
ka Obywatela, postanawiam, aby w
dniu 11 go listopada, który w tym
roku jest dnem niedzielnym Czci-
godni Księża mojej Archidiecezji
odprawili po Sumie nabożeństwo
Te Deum z modłami pro gratia-
rum actione, dziękując wraz z lu-
dem wiernym Bogu za otrzymane
łaski w ciągu tego dziesięciolecia
dziękując za uzyskaną niepodległość
Polski, za zjednoczenie ziem pol-
skich, za ustanowienie państwa i
rządu.

A jednocześnie niech Czcigodni
Księża modlą się wraz z ludem o
zgodę i zjednoczenie serc i umys-
łów w pośród obywateli, synów jed-
nej ziemi, — o umocnienie i rozwój
organizacji państwowych i społecz-
nych, — o błogą wleństwo dla gło-
wy państwa i podległych mu urzę-
dów, o utrwalenie sąsiedzkich sto-
sunków z ościennymi państwami
wreszcie o pokój powszechny na
ziemi.

W nabożeństwie, które odprawię
tego dnia w kościele katedralnym
św. Jana, będę się łączył z Wasze-
mi modłami.

Łaska Pana naszego Jezusa Chry-
stusa z Wami wszystkimi. Amen.
Dan w Warszawie, 15.10.1928 r.

(—) Aleksander Kardynał Rakowski
Arcybiskup Warszawski.

(—) Ks. Z. Choromański.
Kanclerz Kurji.

Posiedzenie Sejmiku w dn. 8 b. m.

Po odczytaniu protokołu — p. sta-
rosta Pinakiewicz przedstawił zebrany
w krótkich zarysach działalność wy-
działu powiatowego w ostatnich mie-
siącach — oraz w okresie dłuższym
(od kwietnia). Praca wydziału odzna-
cza się wyjątkową działalnością osobi-
ście w dziale drogowym. Podczas gdy
w roku zeszłym wybudowano 7 kilo-
metrów dróg nowych bitych i na 12
kilometrach przeprowadzono remont,
w roku bieżącym wybudowano około 11
kilometrów nowych dróg i około 20 ki-
lometrów konserwacji. Wyczerpano
przytem około 85 proc. budżetu, tak,
że w budżecie pozostaje nadwyżka.
Dodatki ten wynik mówca przypisuje
głównie świadczeniom drogowym, mian-
owicie bezpłatnemu dostarczaniu kamie-
ni i piasku do budowy dróg i bezpłat-
nej dostawie tych materiałów. P. sta-
rosta zachęca w dalszym ciągu ludność
zainteresowaną do podejmowania tych
świadczeń, gdyż tylko w ten sposób
osiągnięte są większe rezultaty w roz-
budowie dróg. Ponadto został przed-
stawiony wynik działalności wydziału
powiatowego w innych działach jak
rolnictwo, weterynarja, sprawy szkol-
ne i t. d.

W uzupełnieniu przemówienia p.
starosta, prezes wydziału p. Dziewa-
nowski, jako delegat do Rady Woje-
wódzkiej, zaznaczył, że Rada uznała
powiat płocki za jeden z najlepiej po-
stawionych pod względem pracy samo-
rządowej, osobiście w dziale drogo-
wym, podczas gdy dużo do życzenia
pozostawia działy opieki społecznej.

Po przemówieniu p. Dziewanow-
skiego w sprawie wykonania budżetu,
budżet zatwierdzono.

Następnie przystąpiono do rozpa-
trzenia budżetu dodatkowego na rok
1928/1929, którego dochód formuje się
z nadwyżki budżetowej w sumie
144.104 zł, 55 gr. W dziale rozcho-
dów budżetu dodatkowego największe
sumy to 53 tys. na zwiększenie kapita-
łu zakładowego kasy oszczędności, 20
tys. na rozbudowę szkół, 18 tys. na
rozbudowę Opatówca. 11 tys. na kupno
środków lokomocji dla poljeji. Znacze-
nie tych rubryk rozchodowych wyjaśnił
p. Dziewanowski.

Jeden z członków sejmiku, p. Sro-
kosz proponuje 1 tys. zł. (dodatkowa
pozycja personelu sejmikowego) oraz
18 tys. zł. na rozbudowę Opatówca —
skreślić, przeznaczając tą pozycję na
na opiekę społeczną, jako dział zbyt
zaniedbany w powiecie. P. Srokosz
proponuje fundusz na opiekę rozdać po-
między gminy. Przeciwno temu wnio-
skowi występuje p. starosta: dodatko-
wa pensja personelu sanitarnego zawa-
rowana jest odpowiednimi przepisami,
co do Opatówca istnieje odpowiednia
uchwała sejmiku, której nie można anu-
lować. Rozdanie drobnych sum pomię-
dzy gminy byłoby bezcelowe. Sejmik
dąży do rozwiązania kwestji opieki spo-
łecznej w szerszym zakresie, przystąpię
bowiem zamierza do budowy sierociń-
ca w Brwilnie.

P. Karczewski podziela zdanie p.
Srokosza, uważa jednak asygnowanie
20 tys. na rzecz opieki społecznej za
ochłap nie rozstrzygający sprawy. P.
Dziewanowski zwraca uwagę, że do
świadczeń opieki społecznej powołane
są przedewszystkiem gminy, sejmik
może tylko dawać subsydia i zwracać
uwagę przedewszystkiem na zamierze-
nia w tej dziedzinie, obejmujące cały
powiat. Co do Opatówca mieliśmy na
ten cel wyznaczyć 200 tys. zł. a daje
my tylko 18 tys.

Po tych wyjaśnieniach budżet zo-
stał przyjęty (dodatkowy) bez żąd-
nych zmian.

Następnie na wniosek p. Karczew-
skiego, postanowiono przyjąć bez dy-
skusji, ryczałtem wszystkie punkty pe-
rządku dziennego od 8-go do 14-go
włącznie, jako zawierające statuty po-
datkowe, nie ulegające zmianom.

W dalszym ciągu obrad p. Dziewa-
nowski referował kwestję izby rolniczej
wyjaśniając cele i zadania tej instytu-
cji, jaka ma niebawem powstać u nas,
a jaka istnieje już na Pomorzu, gdzie
wykazała duży pożytek, płynący z sa-
moistnienia owego.

morządu rolnego. O sprawie tej Sej-
mik wyraził opinię przychylną.

Kompetencję komisji rolnej wyjaś-
niał p. starosta (meljoracje rolne, wglę-
danie w szkolnictwo zawodowe, kwalifi-
kacje hodowlane i rolne i t. p.). We-
dług instrukcji, rzeczą pożądaną jest,
aby przynajmniej część komisji składa-
ła się z osób, posiadających wyższe
i średnie wykształcenie rolnicze. Wy-
dział przedstawił następujących kandy-
datów do komisji: pp. Miński, Jaźwiń-
ski, Pawlak, Krzymowski, Grabowski.
Z pośród obecnych przedstawiono listę
pp.: Krzymowski, Pawlak, Srokosz,
Dziwanowski, Białoskórski. Ta ostatnia
lista została przyjęta. Ponadto do ko-
misji weszło 2 członków, wydelegowa-
nych przez T-wo Rolnicze i 1 od Związ-
ku Kółek.

Sprawę budowy zakładu psychja-
trycznego w Gostyninie (województwskiego)
referował p. Dziewanowski. Wobec nie-
ustalenia samorządu wojewódzkiego, w
celu budowy zakładu tworzy się nara-
zie związek wszystkich powiatów w wo-
jewództwie warszawskim. Miasto Go-
stynin ofiarowało na ten cel 10 włok
lasu. Koszt budowy wyniesie około 5
milj. zł., z których połowę ofiaruje rząd,
drugą połowę samorządy powiatowe,
województwa. Sejmiki spłacać będą od-
powiednie raty w ciągu lat kilku. Z ra-
mienia sejmiku płockiego wpłacono 16
tysięcy zł. Sejmik zatwierdził przystę-
pienie do Związku Międzykomunalnego.

Po zakończeniu tych obrad p. staro-
sta przedstawił sprawę wyborów do Ra-
dy szkolnej. Po ustąpieniu p. Markow-
skiego do rady sejmik wybrał p. Paw-
laka, zamiast zastępcy p. Kazimierskie-
go (nauczyciela). Odczyt kuratorjum nie
zgadza się na ten wybór, pragnąc po-
zostawić p. Kazimierskiego. Ponieważ
sejmik mocen jest wybrać, kogo zechce,
zebrani po krótkiej dyskusji, nie zgo-
dzili się na decyzję kuratorjum i po-
wołali p. Pawlaka.

Rozstrzygnięto również kwestję wy-
beru p. Pawlaka do komisji rewizyjnej,
wyjaśniono przytem, że p. Pawlak nie
został zaproszony na posiedzenie tej ko-
misji jedynie wskutek przeoczenia.

Następnie p. starosta odczytał 3 de-
pesze: do Pana Prezydenta Rzeczypos-
politej, do Pana Marszałka Piłsudskie-
go, oraz do premiera p. Bartla, które
będą wysłane w dniu obchodu 10 lecia
niepodległości. Zebrani treść depe-
sz zaaprobowali.

Nakoniec oddano do rozpatrzenia p.
starostę sprawę stosunku dozorców szkol-
nych do samorządów gminnych.

Wojewódzka konferencja prasowa.

Dnia 7 b. m. odbyło się w gmachu
Wojew. Warsz. zebranie, na które pan
Wojewoda Twardo zaprosił przedstawicieli
prasy stołecznej oraz Wojewódz-
kiej. Przedmiotem konferencji było zo-
brazowanie rozwoju Województwa War-
szawskiego we wszelkich dziedzinach,
wchodzących w zakres życia publiczne-
go, w przeciągu 10 lecia istnienia pań-
stwa polskiego.

Przemówienie zawię-
zało bardzo obfity, a ciekawy materiał.
Jak z przemówienia powyższego wy-
nika, postęp uczyniony w przeciągu
tych 10 lat jest rzeczywiście imponu-
jący, tak co się tyczy organizacji i usy-
stematyzowania pracy administracyjnej
i samorządowej, jak i jej realnych efek-
tów. Pan Wojewoda stwierdził zresztą,
że nie ma w tem zasługę ma i samo
społeczeństwo, które w coraz większym
stosunku zaczyna rozumieć konieczność
współpracy wszystkich dla ogólnego ce-
lu i coraz bardziej podporządkowuje
własne interesa interesom publicznym.
Zadaniem prasy jest zdaniem p. Woje-
wody utwierdzenie swych czytelników
w tym kierunku oraz ułatwianie wła-
dzom administracyjnym i samorządo-
wym ich szczerzej i pożyteczniej pracy
przez informowanie o niej z szerszą pub-
licznością. W zupełności co do tego się
z p. Wojewodą zgadzając, stwierdza-
my, że myśl zwołania tego zebrania
była bardzo szczęśliwą i że utrzyma-
wanie możliwie ścisłego kontaktu z pra-
są może dla ogólnej sprawy wydać jak-
najszczęśliwsze owoce.

Województwo Warszawskie od 1918-1928.

Obchodząc dziesięciolecie naszej Niepodległości, pragniemy zapoznać naszych Czytelników z wynikami prac, osiągniętych w ciągu tego okresu czasu. Trudno się zajmować obszarem całego państwa, bo i ramy pisma na to nie pozwalają, a ponadto jest to materiał zbyt wielki, odpowiedniejszy dla pism stołecznych.

Wobec tego, jako pismo regionalne, zajmiemy się rezultatami, jakie osiągnęła ludność naszego województwa.

Poniżej dajemy przegląd najważniejszych działów życia społecznego i gospodarczego w województwie warszawskim.

Prace samorządu w latach 1918 — 1928.

Przed uzyskaniem niepodległego bytu państwowego na terenie b. Królestwa Kongresowego, a więc i na terenie Województwa Warszawskiego samorządu prawie nie było. Samorząd gmin wiejskich był w najwyższym stopniu niedoskonały.

Samorządu powiatowego Królestwo było całkowicie pozbawione.

Dopiero władze polskie nadają wszystkim związkom komunalnym formy organizacyjne, które z bardzo nieznacznymi zmianami dotąd się utrzymały.

Wobec celowej polityki zaborców wroziej rozwojowi kulturalnemu b. Kongresówki stanęły przed samorządem, powołanym do życia przez władze polskie zadania wprost olbrzymie.

Województwo Warszawskie, jako województwo podstołeczne, musiało z racji swego stanowiska centralnego wyteży wszystkie siły, by szybkimi krokami wysunąć się naprzód i zająć w pracy nad podniesieniem dobrobytu i kultury stanowisko przodujące wskaza- ne mu już przez sytuację geograficzną.

Zaspokojenie wszystkich potrzeb spadło od razu na barki młodego samorządu.

Największą uwagę od pierwszych lat istnienia samorządu zwrócono na drogi. Został dokonany podział dróg na państwowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne i przystąpiono do energicznej budowy i naprawy dróg bitych wojewódzkich i powiatowych. Na drogi wydawano prawie połowę ogólnego budżetu powiatowych związków komunalnych, gdyż przeszło 40 proc.

W mniejszym znacznie stopniu podjęto prace w działach rolnictwa, zdrowotności, opieki społecznej — lecz i tu samorząd wykazał się poważnym dorobkiem. Powstaje szereg szkół rolniczych, sierocinców, szpitali. Związki komunalne popierają również rozmaite instytucje kulturalne, a przedewszystkiem organizacje rolnicze, popierają pożarnictwo, łożą stosunkowo poważne kwoty na cele szkolnictwa powszechnego i wielu innych.

Rok 1924, a zwłaszcza 1925 są latami, w których samorząd wskutek ogólnej w kraju niepomyślnej konjunktury gospodarczej i finansowej, był zahamowany w poważniejszych pracach inwestycyjnych i ograniczony został do wykonywania tylko najpilniejszych i najniezbędniejszych zadań, dopiero w następnym latach otworzyły dla samorządu nowe perspektywy i możliwości podjęcia szerokiej pracy inwestycyjnych.

Wyrazem tego wzmocnienia się prac prowadzonych przez samorząd są cyfry wykazujące bardzo znaczny wzrost wszystkich preliminarzy budżetowych.

Dla przykładu przytoczymy, że suma wydatków w pryliminarzach budżetowych 23 powiatowych zw. komunalnych Województwa Warszawskiego i 3 miast wydzielonych Włocławka, Płocka i Żyrardowa wynosiła w roku 1926/7 ogółem około 22 i pół miliona zł., w roku budżetowym 1927/8 suma ta wzrosła do kwoty z górą 34 milionów zł., a w roku 1928/9 do kwoty przeszło 60 milionów zł., z czego na inwestycje przypada więcej niż 30 milionów zł. Szczególnie intensywnie rozwinęły prace inwestycyjne w miastach wydzielonych: Budżet m. Włocławka wzrasta z 3 i pół miliona złotych w r. 1927/7 do z górą 7 milionów. W roku 1928/9 budżet m. Płocka wzrasta z 1 i pół miliona w roku 1926/7 do 5 i pół miliona w roku 1928/9.

Z powyższych cyfr wynika, że rozwój prac, prowadzonych przez samorząd zrobił w latach ostatnich skok dosłownie ogromny.

Dla charakterystyki wysokości wydatków pow. zw. kom. na poszczególne

ważniejsze działy gospodarki komunalnej przytoczymy, że stosownie do preliminarzy budżetowych na rok 1928/29 wydatki na [drogi, rolnictwo, zdrowie publiczne i opiekę społeczną przedstawiają się przeciętnie następująco:

Drogi publiczne 47%. Zdrowie publiczne 13%. Popieranie rolnictwa 12,5%. Opieka społeczna 7%. Inne 20%.

Przemysł Województwa Warszawskiego.

W czasie wojny światowej przemysł wojew. warszawskiego poniósł nadzwyczajnie bolesne straty: przedewszystkiem więc ucierpiały cukrownie, z których Sanniki. Młodzieszyn i Walentynów już więcej nie powstały, pozatem Zakłady Chemiczne w Łowiczu zostały zrównane z ziemią, kolosalnemu zniszczeniu uległy również Fabryka Ołówków S. Majewskiego i Zakłady Żyrardowskie, częściowej dewastacji uległy wielka przedzalnia Briggsów w Markach i cały szereg gorzelni.

W momencie odrodzenia się Państwowości Polskiej przemysł na terenie Województwa Warszawskiego pogrążony był w głębokim śnie, graniczącym ze śmiercią; pierwsze początki odbudowy wytwórczości krajowej przy braku kapitałów najniezbędniejszych surowców oraz fatalnej komunikacji były nadzwyczajnie ciężkie. To też jeździeliśmy z cyframi, ilustrującymi obecny stan przemysłu w naszym województwie, przekonamy się, że w tym dziale osiągnięto bardzo wiele.

Na pierwszym miejscu stoi przemysł spożywczy z 16 885 robotnikami, z czego na przemysł cukrowniczy przypada około 12.000 robotników. W przemyśle tym produkcja cukru osiągnęła wysokość produkcji przedwojennej.

W przemyśle młynarskim powstał cały szereg młynów, poruszanych przez silniki z większych młynów powstały młyny Zakładów Rolniczo-Przemysłowych w Kutnie, Grójcu i Wągrowcu.

Przemysł gorzelniczy posiada około stu gorzelń położonych w majątkach ziemskich; krochmalni posiada województwo 14 z 300 robotnikami, browarów 16 z 213 robotnikami, w powiatach Włocławskim i Lipnowskim istnieje 3 duże fabryki cykorji oraz liczne suszarnie korzeni cykoryjnych.

Na drugim miejscu stoi przemysł mineralny, zatrudniający około 10 tysięcy robotników, z czego około 5 500 robotników przypada na cegielnie, pozostałe zaś 4500 robotników zatrudnione są w hutach szklanych, fabrykach fajansu i fabryce ołówków S. Majewskiego.

Przemysł włókienniczy posiada jeden największy w Polsce zakład — fabryki Żyrardowskie; obecnie jest na ukoczeniu wielka fabryka przę-

stan dróg publicznych na ziemiach b. zaboru rosyjskiego był nader opłakany. Dość powiedzieć, że jako tako utrzymywane były tylko trakty, istniejące już za czasów Królestwa Kongresowego, a mianowicie trakty: z Warszawy do Poznania, Krakowa, Kowna, Brześcia nad Bugiem i Lublina, Nieliczne adanki dróg gubernjalnych były

złe pobudowane, a jeszcze gorzej utrzymywane. Zachodnia część województwa warszawskiego na przestrzeni z górą 3000 klm, kwadratowych pozbawiona była zupełnie dróg bitych, których rząd rosyjski nie budował ze względów strategicznych uważając, że nadgraniczne bszdroże stanowi skuteczną obronę od strony Niemiec.

Czasy okupacji wojennej pomiędzy r. 1914 i 1918 nie zmieniły zasadniczo sytuacji. aczkolwiek wybudowano w tym czasie około 300 klm. dróg bitych.

Rząd Polski rozpoczął pracę od organizacji powiatowych zarządów drogowych. Gospodarkę drogową przekazał samorządom powiatowym, a dla administrowania drogami Ministerstwo Robót Publicznych przydzielało do wydziałów powiatowych państwowych inżynierów drogowych. Jednym z najważniejszych zagadnień na samym początku było zorganizowanie należytego utrzymywania dróg, które uległy zniszczeniu wskutek działań wojennych.

W r. 1921 wydano na konserwację dróg 200 tys. zł., w r. 1922 milion zł., 1923—1,700,000 zł., 1924—4,400,000 zł., w r. 1925 — 5,000,000 zł., w r. 1926/7 — 7,000,000 zł., w r. 1927/8— 8,800,000 zł., w r. 1928/9—14,600,000. Wydatki na budowę nowych dróg przedstawiają się następująco:

Wydano w r. 1921 — 200,000 zł., 1922—400,000 zł., 1923—400,000 zł., 1924—1,200,000 zł., 1925—1,600,000 zł., 1926/7 — 1 000,000 zł., 1927/8 — 2 000,000 zł., 1928/9 — 9 800,000 zł.

Wybudowano dróg bitych kilometrów: 1921—22, 1922—40, 1923—44, 1925— 82, 1926/7—30, 1927/8—82 1928/9— 120 klm. Razem około 450 klm.

Zwrócono również uwagę na budowę trwałych mostków w najważniejszych miejscach: pierwszy taki most stanął na Bzurze pod Sochaczewem o rozpiętości 78 metrów, następnie w Ciechanowie na Lydyni o rozpiętości 30 metrów w trakcie budowy pozostałe mosty przez Bzurę i Studwie koło Łowicza, przez Utratę koło Błonia i przez Wisłę koło Modlina rozpoczęto odbudowę zniszczonego podczas wojny mostu o siedmiu przęsłach po 78 metrów.

W ścisłym związku z budową i ze stanem dróg publicznych bitych pozostałe kwestja rozwoju ruchu kołowego w szczególności ruchu samochodowego.

Drogi publiczne.

Ruch na szosach.

W chwili obecnej na terenie województwa mamy 240 przedsiębiorstw autobusowych, rozporządzających 516 autobusami, docierającymi do najdalej- szych i do niedawna odciętych od reszty województwa miejscowości. Szczególnie wielkie znaczenie ma komunikacja autobusowa dla północno-wschodniej i południowej polaci województwa, pozbawionej środków lokomocji kolejowej.

Ogólna ilość pojazdów mechanicznych wynosi w b. r. 2714. W tem stosunkowo mała ilość przypada samochody ciężarowe, bo 332 pojazdy. Dorożek samochodowych jest w województwie 177.

Taki szybki rozwój ruchu samochodowego pociągnął za sobą ze strony władz szereg zarządzeń, mających na celu ochronę życia i zdrowia pasażerów i ogólną ludność.

Do wykonywania zadań powołano przy Komendzie Policji pow. warszawskiego 2 lotne jednostki policyjne, które przyczyniły się znacznie do uregulowania ruchu.

Powołanie tej kontroli jest w znacznej mierze wynikiem akcji Dziennika Płockiego, który jedyny w Województwie sprawy te szeroko w swoim czasie szeroko omawiał, co spowodowało nawet zawezwanie autora tych artykułów jako rzeczoznawcy na konferencję wojewódzką.

ne szpitale w Rypinie, Gostyninie i Sierpcu i wykańcza się szpital dla zakaźnych w Skierniewicach oraz sejmikowe sanatorium dla gruźlików w Otwocku. Obecnie w szpitalach komunalnych jest 1681 łóżek (a więc jedno łóżko na 1360 mieszkańców),

w tem dla chorych wewnątrz. 398 chirurg. 310 zakaźnych 593 położnic. 68 ginekolog. 14 weneryczn. 69 dziecięcych 11 gruźliczn. 251 skórnych 2

1681

Szpitalnictwo.

W każdym powiecie mamy szpitale dla zakaźnych, w dwóch powiatach leczenie chorych zakaźnych odbywa się bezpłatnie, we wszystkich powiatach opłaty są niższe (znaczenie poniżej własnych kosztów), a o ile w jednej rodzinie jest kilka osób chorych na choroby zakaźne, to dla następnych osób wpłaty są jeszcze bardziej obniżone, albo i zupełnie zniesione.

W każdym powiecie jest jeden szpital ogólny (w powiecie Warszawski i Niessawskim są dwa szpitale, natomiast w powiecie Makowskim dopiero sporządza się plany szpitala). Już za czasów Państwa Polskiego zostały pobudowane nowe bardzo ład-

ne szpitale w Rypinie, Gostyninie i Sierpcu i wykańcza się szpital dla zakaźnych w Skierniewicach oraz sejmikowe sanatorium dla gruźlików w Otwocku. Obecnie w szpitalach komunalnych jest 1681 łóżek (a więc jedno łóżko na 1360 mieszkańców),

w tem dla chorych wewnątrz. 398 chirurg. 310 zakaźnych 593 położnic. 68 ginekolog. 14 weneryczn. 69 dziecięcych 11 gruźliczn. 251 skórnych 2

1681

Rzemiosło.

Rząd rosyjski przez stosowanie ucisku, obniżanie oświaty tak ogólnej jak i zawodowej, pomijanie przy dostawach rządowych, dyskredytowanie poza krajem różnymi podstępami sposobami wyrobów naszych rzemieślników i t. p. represje, doprowadził rzemiosło i cechy do upadku i obniżenia stanu oświaty rzemieślników do tego stopnia, że i obecnie nawet spotyka się rzemieślników nieumiejących czytać i pisać.

Państwo Polskie zastało więc rzemiosło w stanie bardzo opłakanym. Do pogłębienia tego stanu przyczyniły się ponadto wypadki wojenne, ciężkie położenie gospodarcze Państwa i ogólne zubożenie ludności. Po nastaniu normalnych stosunków rzemiosło zaczęło się podnosić, a rzemieślnicy zaczęli ponownie organizować się w cechy.

Stan rzemiosła ilustrują następujące cyfry:

Ilość cechów naszego Województwa wynosząca w roku 1922 210, wzrosła w r. 1927 do liczby 300.

Ilość mistrzów, która w r. 1922 wynosiła 5.000, pod koniec roku 1927 wzrosła do liczby 8.800.

Ilość czeladników, wynosząca w roku 1922 liczbę 2.800, doszła z końcem roku 1927 do cyfry 5.400.

Ilość terminatorów wynosiła w r. 1922 osób 1.500, a z końcem 1927 r. wzrosła do 3.000.

Pełniejszemu rozwojowi naszego rzemiosła zadamy poważny cios tendencje socjalistyczne, wymierzone przeciwko stanowi średniemu.

Pierwszorzędną znaczenie dla rozwoju rzemiosła będą miały ponato Izby Rzemieślnicze, które nowa ustawa przemysłowa powołuje dla stałej reprezentacji zawodowych interesów rzemieślniczych, oraz instruktorzy korporacji przemysłowych, których zadaniem, według nowej ustawy, jest popieranie i rozwój rzemiosła, tworzenie i skuteczna działalność wszelkich organizacji zawodowych rzemieślniczych oraz dostarczenie szerszej opieki nad młodzieżą rzemieślniczą, w szczególności zaś w kierunku osuwania nad jej wykształceniem.

Również bardzo ważnym czynnikiem w rozwoju rzemiosła jest udzielenie mu taniego kredytu. Jeszcze ustawą z dnia 30 maja 1919 r. Sejm upoważnił Rząd do przyjęcia gwarancji Skarbu Państwa do sumy 50 milionów marek za pożyczki ulgowe dla rzemiosła; kredyt ten stopniowo powiększono do 200 milj. mk., następnie do 500 milj. mk., wreszcie Ustawą z dnia 4 lipca 1923 roku — do 4 miliardów marek.

Wskutek gwałtownego spadku marki udzielanie kredytu dla rzemiosła w ostatnim kwartale 1923 roku zostało zupełnie wstrzymane.

Dopiero w ostatnich latach przystępując do rozwiązania poszczególne dziedziny gospodarczych Państwa — Rząd upoważnił Pocztową Kasę Oszczędności do udzielania rzemiosłu specjalnego kredytu rzemieślniczego, początkowo do sumy 2 milionów zł., następnie podwyższonej do 5 milionów złotych.

Na Województwo Warszawskie przypadła kwota 250.000 zł., którą rozdzielono między 23 instytucje kredytowe.

Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił dla rzemiosła w roku 1928-ym kredyt w wysokości 13.200.000 zł. na całe Państwo.

Prócz wyżej wymienionego kredytu przesłano Bank Gospodarstwa Krajowego w marcu 1928 roku dla Spółdzielni Kredytowych, a więc i dla Kas Rzemieślniczych — kredyt redyskontowy w kwocie 10 milj. zł.

Bardzo wielką bolączką jest brak szkół rzemieślniczych i dokształcających zawodowych; w Województwie Warszawskim znajduje się bowiem na 23 powiaty (58 miast i miasteczek, wliczając i powiatowe) tylko 8 szkół rzemieślniczych i 11 szkół dokształcających zawodowych.

Usnając sprawę kształcenia rzemieślników za niewzruszonością, wydano zarządzenie do Przewodni-

czących Wydziałów Powiatowych o poczynienie wszelkich kroków, mających na celu jaknajbardziej uruchomienie szkół dokształcających zawodowych w tych wszystkich miejscowościach, w których skupia się większa ilość uczniów.

Szkoly takie zostały uruchomione najpóźniej w połowie r. 1929.

Rolnictwo.

Rządy zaborskie przez długie dziesiątki lat tłumily wszelką samopomoc społeczną w dziale produkcji rolnej. Pewna zmiana na lepsze nastąpiła po r. 1905, kiedy to powstało Centralne T-stwo Rolnicze w Warszawie, szereg Towarzystw Osięgowych, związki mleczarskie i hodowlane, zakłady rolniczo-dogłęboczarne i t. p. Inicjatywa społeczna rosła, wpływając wydatnie na stan rolnictwa. Stan jego na terenie obecnego województwa warszawskiego za pięćdziesiąt lat 1909—1913 przedstawia się następująco:

	pow. zasiewów		plon z ha zbior ogólny	
	w ha	w celn.	w celn.	w celn.
pszenica	140.650	13,0	1.880.000	
żyto	581.000	11,4	6.616.000	
jęczmień	95.000	13,0	1.214.000	
owies	253.000	10,0	2.534.000	
ziemiaki	267.000	93,0	24.752.000	

Lata wojenne przyniosły wielkie zniszczenie, pozbawiając ludność żywego inwentarza, niszcząc środki produkcji i budynki, oraz odrywając miliony rąk od pracy. W powiecie Przasnyskim i Sochaczewskim zniszczenie to doszło do 70 proc. a na całym obszarze Województwa wyraziło się przeciętną cyfrą 30 proc.

Pod okupacją niemiecką stan ten się nie zmienił. W skutek braku nawozów sztucznych, zniszczenia dziesiątków tysięcy metrów drenów, braku jakiegokolwiek pomocy kredytowej ilość i jakość plonów bardzo się obniżyła.

Odrodzona Polska zastała rolnictwo w naszym Województwie w zupełnej ruinie. Polityka rolna w ciągu pierwszych lat miała na oku przedewszystkiem interesy konsumenta, ignorując prawie doniosłość pomocy dla produkcji rolnej. Mimo to nasze ziemianstwo i ludność wiejska, przejęci umiłowaniem ziemi karmielki, wyjętymi samorzutnie maksimum swych sił, aby produkcję rolą podnieść. Dzięki temu w ciągu siedmiu lat, to jest do końca 1925 r. zdołano na zniszczonych gospodar-

10-lecie 8 pułku artylerji polowej.

W dniu 11 listopada r. b. 8 Pułk Artylerji Polowej obchodzi 10-lecie istnienia pułku.

11 go listopada 1918 r. przybywa do Rembertowa pierwsza partja ochotników, złożona z kilkunastu oficerów z byłych I i III Wschodnich Korpusów Polskich w Rosji, oraz kilkunastu akademików z Warszawy.

W ciągu następnych kilku dni załoga wzrosła do 400 ludzi.

Nowoformowany pułk pod dowództwem Pułk. Rómmla rozkazem Inspektora Artylerji otrzymuje nazwę 8-go Pułku Artylerji Polowej.

Dzięki wyjątkowej pracy oficerów i szeregowych pułku już w pierwszych dniach stycznia 1919 r. odchodzą wyszkolone baterje na rubież Rzeeczypospolitej, by krwią własną bronić całości granic i utrwalać Jej potęgę.

W lutym 1919 r. Plk. Rómamel otrzymuje Dowództwo 2-iej Brygady Artylerji — Dowództwo 8 p. a. p. otrzymuje plk. Strzemiński.

W ciągu roku 1919 baterje 8 pułku artylerji polowej walczą na wschodnim froncie od Lwowa po Dzwiatk, znosząc miejsca swego pobytu mogiłami oficerów i szeregowych.

Nadchodzi rok 1920. Nieliczna wówczas Armja Polska pod naporem dziesięciokrotnie przeważających sił sowieckiej armji szussona jest cofać się.

W sierpniu pułk bierze udział w bitwie Warszawskiej, przechylającej szalę zwycięstwa i przysparzającej chwaly polskiemu orężowi.

Z pod Warszawy pułk zostaje przesuwany pod Hlesz i Zaslaw, gdzie w dalszym ciągu spełnia swój żołnierski obowiązek.

W bitwie pod Dytyjatynem pułk znowu traci w zabitych kilku oficerów i kilkudziesięciu szeregowych. Pod Iwaniosami ginie pułk. Strzemiński. Dziesięciu oficerów i 144 szeregowych poległych — oto bilans spełnionego względem Ojczyzny obowiązku żołnierskiego.

Po ukończonej wojnie pułk początkowo przebywał w Łomży, a obecnie w Płocku, gdzie kolejno pod dowództwem plk. Roguskiego, a od r. 1925 pod dowództwem pułk. Batorego pracuje nad wyrobieniem obywateli-żołnierzy, którzy na sew Ojczyzny staną nieprzeartym murem w Jej obronie.

By uczcić dziesięciolecie powstania pułku w dniu 10 i 11 b. m. odbędzie się uroczysty obchód według następującego programu:

Dnia 10.XI 1928 r. — godz. 8 r. nabożeństwo żałobne za poległych i umarłych pułku, w kościele katedralnym.

Godzina 17-ta — apel poległych i modlitwa całego pułku w koszarach Płockich.

Godzina 18-ta — uroczysty występ.

Dnia 11.XI.1928 r. — gds. 6 r. uroczysta pobudka.

Godzina 10.30 — Msza Polowa na placu 4 p. S. K. — po mszy defilada pułku przed Starostwem.

Godzina 13-ta — wspólny obiad żołnierski.

Godzina 14.30 — gry i zabawy żołnierskie.

Na zakończenie odbędzie się o godzinie 22 bal w Kasyńce Oficerskiej 8 p. a. p.

Elektryfikacja.

Dla rozwoju gospodarczego i społecznego zasadnicze znaczenie posiada sprawa elektryfikacji. Zaopatrzenie ludności w dogodną i tanią siłę motoryczną oraz w jasne, bezpieczne i dogodne w użytku, światło elektryczne, ułatwi powstanie przemysłu domowego i umożliwi kulturalne życie ludności.

Posa prywatną elektrownią w Pruszkowie wybudowano miejską elektrownię okręgową we Włocławku a w Płocku i w Łowiczu budowa takich elektrowni jest na ukończeniu. Te ostatnie elektrownie na dłuższy okres czasu zabezpieczą elektryfikację części Województwa na lewym brzegu Wisły.

Na prawym brzegu ma powstać okręgową elektrownia w Ciechanowie.

stwach osiągnąć, a nawet w niektórych działach przekroczyć stan przedwojenny.

Ilustrują to poniższe cyfry za ten okres:

	pow. zasiewów		plon z ha zbior ogólny	
	w ha	w celn.	w celn.	w celn.
pszenica	104.340	13,1	1.366.900	
żyto	577.920	11,9	6.877.200	
jęczmień	103.400	13,8	1.426.900	
owies	262.840	12,6	3.811.700	
ziemiaki	271.280	120,6	32.716.300	

W następnych latach zrozumieli czynniki narodajne ważną rolę produkcji rolniczej dla całości spraw gospodarczych państwa i zajęły się nią tak w dziale ustawodawczym jak i ekonomicznym. Dzięki temu, pomimo tendencji ubożących (groźba odmowy kredytów CTR) organizacje rolnicze i jednostki wyteżwały dalej usiłowania nad podniesieniem tej produkcji. To też ta praca jednostek i zresztem rolniczych dała olbrzymie rezultaty w ciągu ubiegłych trzech lat rolnicy nasi osiągnęli wyniki przewyższające, to co osiągnięto w okresie do r. 1925. Oto cyfry 1926—1928

	pow. zasiewów		plon z ha zbior ogólny	
	w ha	w celn.	w celn.	w celn.
pszenica	113.090	14,2	1.612.315	
żyto	576.623	12,4	7.150.125	
jęczmień	104.726	15,8	1.654.671	
owies	260.400	13,9	3.619.600	
ziemiaki	269.967	107,0	28.886.469	

Zabrały się również do pracy i Sejmiki.

Ogółem na akcję meljoracyjną preliminowano przez Sejmiki

w roku	189.000 zł.
1925	189.000 zł.
1926	147.861 „
1927	707.486 „
1928	2.739.796 „

W świetle tych danych widzimy, jak olbrzymią pracę wykonało w ciągu tych dziesięciu lat niepodległości nasze rolnictwo. Wyniki te pozwalają nam śmiało patrzeć w przyszłość, bo „w mieczu i plugu są Polaków siły“.

Meljoracje w 1918 — 1928.

Na terenie województwa Warszawskiego zachodzi potrzeba uregulowania około 2500 klm. rzek, które bezpośrednio zabiegają co najmniej 250.000 ha i uniemożliwiają smeliorowanie około 1.000.000 ha gruntów. Straty w plonach rolnych od zabagnienia tych obszarów wynoszą w przybliżeniu około 250.000.000 złotych rocznie.

Stan rzeczy począł ulegać zasadniczej poprawie od chwili kiedy zostały wzięte do pracy samorzady i kiedy na cele meljoracyjne zaczęto asygnować poważniejsze kwoty. W roku 1927 na ten cel przeznaczono 1.000.000 złotych, zaś w roku bieżącym 2.000.000. Ponadto utworzono wojewódzki fundusz meljoracyjny. W roku 1926 związki komunalne preliminowały na ten fundusz 173.000 złotych, w roku 1927 — 302.000 złotych, zaś w roku bieżącym 860.000 złotych. Cyfry te świadczą dodatnio o wzrastającym zainteresowaniu czynników państwowych i samorządowych kwestją odwodnienia terenu województwa.

Trzeba podkreślić, że w trosce o podniesienie poziomu gospodarczego województwa Warszawskiego władze kompetentne zwróciły uwagę na pobudzenie i ożywienie inicjatywy społecznej, wybitnie popierając tak zwane spółki wodne. Tendencją władz wojewódzkich jest stopniowe

łączenie tych spółek w Związki powiatowe, z których następnie ma być utworzony Związek wojewódzki, mogący ująć w jednolite ramy organizacyjne pracę nad odwadnianiem gruntów i regulacją rzek.

Jeśli chodzi o wyniki dotychczasowej pracy w tym kierunku w ciągu ostatnich 10-ciu lat, to przedstawiają się one, jak następuje: ogółem uregulowano 114 kilometrów rzek i kanałów i pobudowano 20 kilometrów nowych wałów nad Wisłą. Większą część tej pracy, a mianowicie: 60 kilometrów regulacji rzek i 8 kilometrów wałów, wykonano w ciągu ostatnich 2 lat.

W najbliższym czasie przewiduje się uruchomienie robót regulacyjnych na kanale Bródnowskim pod Warszawą na rzece Raciągnicy, Płonce, w Puszczy Kampinowskiej, na rzece Zgłowiączce, potoku Bachorza i in.

Na drodze do szybkiego urzeczywistnienia projektów meljoracyjnych stoi przedewszystkiem brak funduszy, które miłe Państwo Polskie musi oszczędnie szafować. Choć sprawę najpilniejszych regulacji rzek i budowy wałów ochronnych załatwił na terenie województwa Warszawskiego w okresie 25 lat, powołaliśmy rocznie wykonywać przynajmniej 100 kilometrów i dysponować na ten cel kredytami 3-krotnie większymi, niż w r. 1928,

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

LISTOPAD
10
SOBOTA

Dzień: Andrzej
Jutro: Marcina B. W.

Wschód słońca 6.46,
Zachód słońca 3.56.

Towarzystwo Naukowe Płockie.
Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

STAN WODY — WISŁA.
Płock, 10.11 + 37 ub. 27 temp. 7.6 C°

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol”.
Biblioteka czynna.
W środy i soboty od godz. 20-ej do 21-ej.
Ćwiczenia „sokole”.

Zastęp starszy — poniedziałki i środy 19—21.
Zastęp młodszy — piątki 19—21.
Sekcja strzelecka — wtorki 15—16.
Ćwiczenia „sokolów”.

We wtorki i czwartki od 20 do 22.
Teatr Miejski.

Niedziela 11.11 O g. 8 wieczór Uroczysty Obchód rocznicy Dziesięciolecia Niepodległości: 1 Hymn narodowy. 2 Przemówienie. 3 Ułani Ks. Józefa.

Radio-koncerty.

Program na dziś.

11.56—15.20 Komunikaty.
15.20—15.45 Odczyt p. t. O zaćmieniu słońca w dn. 12 listopada widocznym w Polsce
15.45—16.55 Transmisja Uroczystości Akademickiej z Filharmonii Warszawskiej z okazji 10-lecia P. K. P.
17.10—17.35 Odczyt p. t. Dziesięciolecie odrodzenia Polski.
17.35—18.00 Z dziejów i przeżyć narodu.
18.00—19.00 Audycja zespołowa dla dzieci Żywy numer Płomyka (Czasopismo dla dzieci i młodzieży).
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.30—19.55 Radjokronika.
19.56—20.09 Sygnał czasu z Warsz. Obserw.
20.00 Audycja zbiorowa wszystkich polskich stacji nadawczych ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski.
PRZERWA 20-minutowa.
23.00 B. Program. Salut eux auditeurs et amis de Radio Pologne a l'étranger.
1 — Słów kilka w języku francuskim i angielskim o naszym święcie narodowym
Po transmisji audycji zbiorowej: Komunikaty i nadprogram, oraz transmisji muzyki z dancingu „Oaza”.

Program na jutro.

8.45—9.00 Transmisja dzwonu Zygmunta z Wawelu.
1 9.30 Rewja wojsk na Polu Mokot.: a) Msza polowa b) Kazanie ks. Biskupa dr. Wł. Bandurskiego, e) Rewja.
2 Poranek symfoniczny z Filh.
Okolo godziny 14-ej Przemówienie gen. dr. Rom. Góreckiego nad Grobem Nieznanego Żołnierza.
3 14.30 Transmisja uroczystych akademii ze stacji, Katowice, Kraków, Poznań i Wilno.
4 17.00 Transm. uroczystej akademii z Filharm Warsz.
6 18.15 Słuchawisko dla dzieci starszych i młodzieży.
6 20.00 Transm. pochodu historycznego ilustrującego dzieje naszych walk o Niepodległość.
7 22.00 Transm. uroczystej akademii z Klubu Urząd. Państw.

Zaopatrzenia dla byłych skazańców politycznych.

W dniu 7 b. m. odbyło się w Ministerstwie Skarbu posiedzenie, na którym rozpatrywane było rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca r. b. o zaopatrzeniu byłych skazańców politycznych.
Na posiedzeniu tem, w 40 złożonych podań, od byłych skazańców politycznych lub wdów po nich, rozpatrzonych było 22 podania i osobom, które służyły te podania przyznano zaopatrzenie.

Programy uroczystości w Płocku.

Program obchodu szkolnego Dziesięciolecia Niepodległości.

Dalszy ciąg programu obchodu szkolnego, którego pierwszą część podaliśmy w numerze wczorajszym jest następujący:
W dniu dzisiejszym t. j. 10 b. m. od g. 13 do 17 w kinach „Nowości” „Sfinks” oraz szkolem przy szkole powszechnej Im. Jachowicza (Aleje Miejskie) — jednogodzinne bezpłatne seanse dla młodzieży ze szkół powszechnych.
— Nadto we wszystkich szkołach średnich i powszechnych tegoż dnia odbędą się uroczyste obchody wewnętrzne.
W dniu 11 b. m. w obchodzie ogólnym młodzież szkolna uczestniczy tylko przez delegacje ze sztandarami.
Nabożeństwo dla szkół wyznania mojżeszowego odbędzie się 11 b. m. o godzinie, którą poda do wiadomości interesowanych Zarząd Gminy Wyznaniowej.

Z T-wa Gimnastycznego „Sokol”.

Członkowie T-stwa proszeni są o przybycie, do lokalu przy ul. Kosciuszki (Tow. Rolniczego), w dniu 11 b. m. o godz. 9 min. 50 rano w celu wzięcia udziału w uroczystościach Dziesięciolecia Niepodległości.

Sokoli winni przybyć w uniformach uroczystych ewentualnie drellichowych.
Wzwanie Związku Polek.
Zarząd Katolickiego Związku Polek wzywa Ss. Członkinie, by w niedzielę, 11 b. m., jako w dzień święta narodowego stanęły licznie pod swym sztandarem podczas uroczystego nabożeństwa w Katedrze; godzina podług programu.

Capstrzyk hufców szkolnych i przysposobienia wojskowego.
W dniu dzisiejszym wieczorem odbędzie się uroczysty capstrzyk hufców szkolnych i oddziałów przysposobienia wojskowego.
Orkiestra i trębacz składać się będą z uczniów gimnazjum im. Władysława Jagiełły.
Dekoracja gmachów państwowych.
Już od wczoraj przystąpiono, w związku z nadchodzącymi uroczystościami Dziesięciolecia Niepodległości Państwa Polskiego, do dekorowania niektórych gmachów państwowych jako to: Starostwa, Sądu Okręgowego, Izby Skarbowej i innych.

OBYWATELE!

W dniu 11 listopada roku bieżącego mija 10-6 lat od chwili, gdy ostatni żołdak-najeźdca opuszczał granice naszej Ojczyzny. Pamiętamy wszystkie ów wieczór listopadowy, kiedy pod osłoną mroku uchodziły z miasta naszego wrogie zastępy i szły na zachód, by więcej nie wrócić, a my odczuliśmy wówczas, że wybiła wielka godzina wolności, że doczekaliśmy tego dnia, o którym marzyć tylko mogli ojcowie i dziadkowie nasi.

OBYWATELE, czyż dzień taki, dzień szczęścia i radości dla każdego z nas ma przejść nieopatrzone i niezamieślone? Dziś, gdy po 10-u latach samodzielności doszliśmy do pewnego rozkwitu gospodarczego, musimy upamiętnić ów dzień czemś trwałym, pomnikiem żywym, któryby przemawiał do synów i wnuków naszych i był dla nich najdroższą pamiątką, przekazaną im przez nas. Pomnikiem takim będzie pobudowana w Płocku wysiłkiem całego społeczeństwa miejscowego bursa dla młodzieży naszej, bursa, która, na wzór matki naszej — Polski, przyciemni do siebie dzieci wszystkich jej synów, bez różnicy pochodzenia i wyznania. Niech więc na ten cel wniosły posypią się ofiary od wszystkich nas bez wyjątku. Jak w chwili groźnej dla naszej Ojczyzny stanęliśmy wszyscy w jej obronie, tak i w ofiarności dla Niej niech każdy stara się być pierwszym, a wspólnymi siłami dokonamy wielkiego dzieła.

Według zamierzeń naszych bursa pomieści niezamowną działkę z poza miasta, zaś dla dzieci miejskich utworzone będą stypendja, przeto obywatele miasta, jakoteż i wsi w równej mierze przyczynią się do jej uskuteczenia. Licząc się z koniecznością dość znacznych wydatków, wzywamy Was, Obywatele, ażebyście służyli ofiary nie sadawkowe, lecz takie, któreby umożliwiły wzniesienie gmachu i utworzenie bursy, jako pamiątki godnej tej wielkiej rocznicy naszej. A więc zachęcając do zastosowania się do norm poniższych.

Dla miast: każdy daje co najmniej dzienny swój zarobek, lub dochód.

Dla wsi: każdy utrzymujący się z pracy daje co najmniej dzienny swój zarobek, lub dochód, zaś posiadacze gruntów:

do 6 morgów — 2 złote,
od 6 do 15 morgów — 5 złotych,
od 15 do 30 morgów — 10 złotych,
od 30 do 50 morgów — 15 złotych,
od 50 do 100 morgów — 25 złotych,
ponad 100 morgów za każdym 100 morgów — 25 złotych.

Do zbierania składek upoważnimy po wsiach sołtysów, a w miastach prosimy o to właścicieli domów. Zebrane sumy składać należy w Kasie Oszczędności Sejmikowej, oraz w bankach: Ziemiańskim, Spółdzielczym i Pożytkowo - Spółdzielczym (Tumski, 14).

Przewodniczący Komitetu: *Starosta Pinakiewicz.* Przewodniczący Komisji: *adwokat Baliński.* Członkowie: *A. Bandas, L. Dziewanowski, Hajdukiewicz, Z. Maciejowski, P. Nieniewski, M. Płoska, J. Rogozik, W. Rutkowski, Zbrożyna.*

Dalsze rozpatrywania podań odbędą się w dniu 12 b. m. i w miarę napływania tych podań regularnie co tydzień.

„Miesięcznik Ilustrowany” w Rocznicę X-lecia Niepodległości Polski.

Ozdobiony 29 ilustracjami ukazał się nowy numer „Miesięcznika Ilustrowanego—Masowsze Płockie i Kujawy” pod red. K. Bolesły - Modlińskiego i zawiera treść następującą: 1 — Czemu wzniesimy uczcić rocznicę X-lecia wkrzeszonej Niepodległości Polski — inicjatywa p. Guizardowskiej o zbudowaniu okrętu handlowego „Płock”; 2 — Oda do Niepodległości — K. B. Modliński; 3 — „Co nam dała Niepodległość”; 4 — Skarb i Wojako: a) Opis Pi. Urzędu Skarbowego, b) Historia 8 pap. o) Historia 4 p. s. k. 27 — Najważniejsze wydarzenia zagraniczne we wrześniu 1918; 8 — „Wesele na Kurpiach”; 9 — Najważniejsze wydarzenia krajowe we wrześniu 1928 r. 9 — Rolnictwo — Hodowla — Ogródnictwo. 11 — Z piśmiennictwa. 12 — Rachunki Demowe. 13 — „Krew na piasku” — Walki byków w opisie Plocosanina, napisał K. S. 14 — Konkurs na nowelę, 15 — Odezwa Z. O. K. Z. 16 — „Verba Veritatis” — Humór — Satyra — Ironja.

Wykonanie numeru przez Płockie Zakłady Graficzne — bez zarzutów.

Cena pojedynczego egzemplarza 1 zł. 20 gr., a w prenumeracie rocznej nawet tylko 1 zł.

Adres Redakcji i Administracji: Płock, Sienkiewicza Nr. 8. Tel. 164. Konto P.K.O. 63909.

Z g o s y.

W dniu 7 listopada zmarł Henryk Adolf Dauter, lat 50 — Sienkiewicza 7.

W dniu 9 listopada zmarła Hana Nagrodzka, lat 13, — Ostatnia 1.

Brak latarki przy wozie.

W dniu 8 b. m. policja spisała doniesienie na Szczepana Wago zamieszkałego na ul. Kilińskiego 1 za brak latarki przy wozie.



O F I A R Y.

Na Bursę dla młodzieży w Płocku ku uczczeniu 10 rocznicy Niepodległości Ojczyzny — składa Stow. Polskiej Młodzieży Żeńskiej w Zagrobie zł. 15.

Rozkład jazdy pociągów:

odchodzą Z PŁOCKA	przychodzą DO WARSZAWY
5.05	10.00
9.05	14.35
16.45	21.50
Z WARSZAWY	DO PŁOCKA
7.40	12.55
18.50	25.40
23.40 *)	8.50 *)

UWAGA: Jadąc pociągiem oznaczonym *) oczekuje się w Kutnie 4 godziny.

Odjazd statków:

Z przystani Zjednoczonej Żeglugi.

Do Warszawy o godz. 6—15—17 i 19.30
Do Włocławka o godz. 5—9 i 91
Do Torunia o godz. 9 i 19
Do Gdańska o godz. 19.

Z przystani Górniczy i Rogozik.

Do Warszawy o godz. 5.30—14.50 17 i 19
Do Włocławka o godz. 4.45

Ostatni nakaz chwili
NABYWAĆ TYLKO
TOWARY KRAJOWE
NAJLEPSZE KRAJOWE
KRAWATY

KONFEKCJA i GALANTERJA
MARJAN PRASZKIEWICZ
PŁOCK, KOSCIUSZKI 9, TEL. 183
OBEJRZENIE NIE OBOWIĄZUJE DO KUPNA

WŁOSÓW
wypadanie łupież, łysienie usuwa „Esencja” Chinowo-Chmielowa i „Mydło Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Preta Nr. 16.



Najlepiej nam smakują
wódki i wina krajowe
STEFANA **GENELI** i S KI
WARSZAWA



WILBRAFIX

B
R
A
U
N
S
A

KAZDEJ NIEMODNEJ LUB SPŁOWIALEJ
BLUZECZCE, SUKNI ETC.
NADAJĄ ZUPEŁNIE NOWY WYGLĄD
i MODNY KOLOR
BRAUNSA BARWNIKI
„CITOCOL”
i „WILBRAFIX”
(FARBUJĄ NA ZIMNO)

MARKA FABR.

B
R
A
U
N
S
A

CITOCOL

INŻYNIER
FROM
WARSZAWA, HOŻA 35

Szkoła samochodowa.

Mieszkanie bezpłatne.

Katalogi informacyjne
wysyłamy bezpłatnie.



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. higieniczn. przy sypki dla dzieci

„Puder Dzidzi”

(z kogutkiem)
utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Pudełko 50 gr.

Zgubiono odcinek Pow. Kasy
Chorych za № 10433 na
imię Izraela Tauba zamieszka-
łego ul. Jerozolimska 7.

SMAKOSZE

CALEGO ŚWIATA

piją tylko
angielską

herbatę
LYONSA'a

Ta niezrównana w smaku
herbata używana jest na
dworze Króla angielskiego
oraz na wszystkich
dworach europejskich.

Do nabycia w sklepach
— — kolonialnych. — —

Przedstawicielstwo na Polskę
TEOFIL MARZEC
WARSZAWA, MAZOWIECKA 5 I MARSZAŁKOWSKA 89.



Losy szczęśliwe 1-ej klasy 18-ej Pol. Państ.
Loterii Klasowej,
są do nabycia w najszcześniejszej S-Kolekturze

M. NEUMAN Płock, Sienkiewicza 33.
Główna wygrana 750.000 złotych.

Ponadto wygrane po złotych:
400.000, 350.000, 150.000, 100.000, 80.000, 60.000, 50.000,
40.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d. i t. d.
na ogólną sumę około 27 milionów złotych.

Ciągnięcie I klasy już 15 i 16 b. m!

Ceny losów:

Cwierz losu zł. 10	Pół losu zł. 20	Cały los zł. 40
-----------------------	--------------------	--------------------

Co drugi los musi wygrać!!

Laskawe zlecenia prowincji załatwiam odwrotną pocztą szybko,
punktualnie i dyskretnie. Konto P.K.O. 64.801.
ZAMÓW JESZCZE DZIŚ, A SZCZĘŚCIE CIĘ NIE OMINIE! 841

! SZANUJCIE SWE OCZY!

Kto źle widzi przez swoje szkła, czyje oczy są
przemęczone, kto uskarża się na szybkie
nużenie się oczu i bóle głowy
NATYCHMIAST POWINIEN ZAOPATRYĆ SIĘ
W SZKŁA O NAJWYŻSZEJ WARTOŚCI OPTYCZNEJ

„Punktal Zeiss'a”

Każde szkło oznaczone jest znakiem ochronnym.

POLECA

H. GERSTENKERN — OPTYK

Płock, ul. Kolegjalna № 10.



OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego
wyboru, należy przy kupnie
akcentować i wyraźnie żądać
oryginalnych proszków z „KO-
GUTKIEM” Gąseckiego, zna-
nych od lat trzydziestu.—Zwracajcie
uwagę i odrzućcie
UPORCZYWIE polecane na-
śladownictwa w podobnym do
naszego opakowaniu.

Władysław Smoleński

Magazyn ubiorów męskich i konfekcji

Płock, ul. Grodzka 11 Telef. 266.

na sezon -jesiennie-zimowy zaopatrzony
został w wyborowe materiały krajowe
i zagraniczne na

Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra.

Wykonanie staranne i punktualne.

CENY UMIARKOWANE.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„Arcyksiężę Jedzie”

Romant. opowieść o ślicznej dziewczynie i rycerskim arcyksiężcu.

W rolach głównej. CLIVE BROOK I BILLIE DOVE.

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

S
F
I
N
K
S

S
F
I
N
K
S

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„PRZEDPIEKLE”

podług słynnej powieści G. ZAPOLSKIEJ. — (Akt. 12).

Obsada międzynarodowa: Werner Krauss, Eliza-la Porta,
— Dagny Servaes, Andre Nox i inni. —

Początek seansów o godzinie 5.30 7.30 i 9.30 wieczorem.

N
O
W
O
S
C
I

Dom piętrowy w centrum
miasta do sprzedania.
Wiadomość Kolegjalna 12m. 1

Posady lub zajęcia poszukuje
b. urzędnik sądowy z wy-
kształceniem. Wymagania
skromne Laskawe zgłoszenia
skierować do „Dz. Pl.”, pod
„Energiezny”. 865

Polacy! Zaoszczędzajcie ciężko
zapracowane pieniądze. Na-
piszcie zaraz pocztówkę to wy-
ślemy każdemu bezpłatnie il-
ustrowany cennik manufaktury.
Prosimy adresować: „Polska
Produkcja” Łódź, Kilińskiego
№ 44 837

Poszukuje korepetycji w za-
kresie 4—5 klas gimnazjal-
nych. Wiadomość. Piekarska
8 m. 4. 867

Sprzedam klarnet B, skrzypce
Jazz-Band, Fortepian do na-
uki i Cytrę Wiadomość Sien-
kiewicza 7, m. 2 865

Stenografji wyucza listownie
najdoskonalej: Instytut
Stenograficzny — Warszawa
Krucza 26, Księgarniowa pra-
cownia dzienników różnych
wydawnictw Wojnara. Żądaj-
cie okazania! 843

Zgubiono odcinek zameldowa-
nia do Pow. Kasy Chorych
wydany na imię Kazimierzy
Wielgoctkiej. R.

Zgubiono książeczkę wojsko-
wą wydaną przez P. K.
U. w Płocku na imię Jana
Skierkowskiego rocz. 1902
miesz. m. Płocka. 859